

POSTANOWIENIE

Dnia 6 października 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Piotr Prusinowski

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie ze skargi M.B.

na przewlekłość postępowania Sądu Apelacyjnego w [...] w sprawie III AUa .../15,
z udziałem Prezesa Sądu Apelacyjnego w [...]

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 6 października 2016 r.,

- 1. stwierdza, że w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w [...], sygn. akt III AUa .../15, nastąpiła przewlekłość postępowania,**
- 2. przyznaje skarżącemu od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w [...] sumę pieniężną w wysokości 2.167 (dwa tysiące sto sześćdziesiąt siedem) złotych,**
- 3. zasądza od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w [...] na rzecz skarżącego kwotę 220 (dwieście dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania wywołanego skargą.**

UZASADNIENIE

M. B., powołując się na regulację art. 2 ust. 1 ustawy z 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. Nr 179, poz. 1843 ze zm.) wniosła skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym

w [...] w sprawie III AUa .../15 nastąpiło naruszenie prawa strony do rozpoznania jej sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, ponieważ postępowanie w tej sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia tych okoliczności faktycznych i prawnych, które są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy.

We wnioskach skargi jej autorka domagała się:

1) stwierdzenia, na zasadzie art. 6 ust. 2 pkt 1 w związku z art. 12 ust. 2 ustawy o skardze o przewlekłość, przewlekłości postępowania przed Sądem Apelacyjnym w [...] w sprawie III AUa .../15.

2) zasądzenia, na podstawie art. 6 ust. 3 w związku z art. 12 ust. 4 ustawy o skardze o przewlekłość, na jej rzecz odpowiedniej sumy pieniężnej w kwocie 2.167,00 zł.

3) zasądzenia zwrotu na rzecz skarżącej kosztów procesu, w tym wynagrodzenia pełnomocnika oraz poniesionej opłaty sądowej.

Uzasadniając żądanie stwierdzenia przewlekłości postępowania, skarżąca podniosła, że w dniu 12 maja 2015 r., działając przez pełnomocnika, złożyła apelację od wyroku Sądu Okręgowego w [...] z dnia 20 marca 2015 r. wydanego w sprawie XIV U .../15, oddalającego jej odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, I Oddziału w [...] z dnia 06 listopada 2014 r. nr [...] o umorzeniu postępowania w zakresie umorzenia składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i wypadkowe za okresy: od 01/1999 do 03/2003, od 05/2003 do 07/2003, od 09/2003 do 04/2004, od 09/2007 do 09/2009, na ubezpieczenia zdrowotne za okresy od 01/1999 do 04/2004, od 09/2007 do 02/2009 oraz na Fundusz Pracy za okres od 01/1999 do 04/2004, od 11/2004 do 02/2005, 11/2005, 10/2006, od 09/2007 do 02/2009.

Skarżąca dodała, że wspomniana apelacja wpłynęła do Sądu Apelacyjnego w [...] w dniu 22 czerwca 2015 r. Od tej pory do dnia sporządzenia niniejszej skargi skarżąca nie została jednak powiadomiona o wyznaczeniu terminu rozprawy, pomimo że minął już ponad rok, a dokładnie 13 miesięcy i 20 dni od wpływu apelacji. Do chwili obecnej sprawa nie została też rozpoznana. W tym zakresie istnieje zatem beczynność trwająca łącznie ponad 1 rok, tj. ponad 13 miesięcy.

W opinii skarżącej, przytoczone okoliczności wskazują na przewlekłość postępowania, wobec czego zasadne jest zasądzenie na jej rzecz sumy

adekwatnej do zaistniałej przewlekłości. Skoro zaś z ustawy o skardze można wywodzić, że przewlekłość istnieje już przy 12 miesiącach bezczynności sądu, a minimalna wysokość zadośćuczynienia to kwota 2.000 zł, to w przypadku gdy bezczynność trwa dłużej niż 1 rok (tu: ponad 13 miesięcy) strona powinna otrzymać proporcjonalnie wyższą kwotę (nie wyższą jednak niż 20.000 zł). Względy słuszności i proporcjonalności przemawiają więc za tym, aby za przewlekłość (bezczynność) w czynnościach zmierzających do wyznaczenia terminu rozprawy apelacyjnej trwającą łącznie ponad 13 miesięcy, zasądzić sumę 2.167 zł, przyjmując, że każdy kolejny miesiąc bezczynności upływający po rocznej już bezczynności sądu winien skutkować quasi-zadośćuczynieniem w kwocie co najmniej 167 zł (obliczonej jako iloraz kwoty 2.000 zł i okresu 12 miesięcy, po zaokrągleniu).

Prezes Sądu Apelacyjnego w [...] nie przedstawił pisemnej odpowiedzi na opisaną wyżej skargę.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Oceniana skarga na przewlekłość postępowania w sprawie toczącej się przed Sądem Apelacyjnym w [...], oznaczonej sygnaturą akt III AUa .../15 jest uzasadniona.

Ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. Nr 179, poz. 1483 ze zm., dalej ustawa o skardze) nie określa wprost, jaki okres oczekiwania na rozpoznanie sprawy należy uznać za nieuzasadnioną zwłokę. W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmowano jednak, że o przewlekłości postępowania apelacyjnego można zasadniczo mówić w przypadku bezczynności sądu drugiej instancji polegającej na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej, która trwa co najmniej 12 miesięcy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 maja 2005 r., III SPP 96/05, OSNP 2005 nr 23, poz. 384; z dnia 16 marca 2006 r., III SPP 10/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 120; z dnia 21 marca 2006 r., III SPP 13/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 121 oraz z dnia 18 maja

2016 r., III SPP 53/16, niepublikowane). Przewlekłość postępowania zachodzi przy tym, zarówno wtedy, gdy sąd nie podejmuje żadnych czynności, jak i wtedy, gdy wprowadzi je podejmuje, ale są one nieprawidłowe i w ich następstwie dochodzi do zwłoki w rozpatrzeniu sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2014 r., III SPP 28/14, LEX nr 1620557).

W okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy, jak trafnie podnosi skarżąca i co znajduje pełne potwierdzenie w analizie akt postępowania, akta te wraz z apelacją wpłynęły do Sądu Apelacyjnego w [...] w dniu 22 czerwca 2015 r. Do dnia sporządzenia niniejszej skargi (11 sierpnia 2016 r.) skarżąca nie została powiadomiona o wyznaczeniu terminu rozprawy, pomimo że od wpływu apelacji minął już ponad okres ponad 13 miesięcy. W sprawie zainicjowanej tą apelacją nie podjęto żadnych czynności ukierunkowanych na merytoryczne rozpoznanie apelacji. Poza typowo porządkującymi wewnętrznymi czynnościami (sprawdzenie apelacji pod względem formalnym) nie dokonano też żadnej czynności, która usprawiedliwiałaby zwłokę w rozpoznaniu apelacji. Również Prezes Sądu Apelacyjnego w [...] nie przedstawił jakiejkolwiek informacji, z której wynikałoby, że w sprawie wystąpiły inne przeszkody uniemożliwiające jej wcześniejsze rozpoznanie. Z akt sprawy wynika natomiast, że w dniu 11 sierpnia 2016 r. zostało wydane zarządzenie o wyznaczeniu terminu rozprawy apelacyjnej na dzień 3 listopada 2016 r., a stronom wysłano zawiadomienia o tym terminie. Pierwsza, istotna z tego punktu widzenia czynność (zarządzenie o wyznaczeniu rozprawy), została zatem podjęta po ponad 13 miesiącach, licząc od daty wpływu apelacji. Tak długi czas oczekiwania przez strony postępowania na rozpoznanie sprawy uzasadnia więc stwierdzenie, że w sprawie doszło do naruszenia prawa skarżącej do rozpoznania jej sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki w rozumieniu art. 2 ust. 1 ustawy.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy uznaje, że ocena terminowości i prawidłowości czynności podjętych w tej sprawie przez Sąd Apelacyjny w [...], uzasadnia słuszność ocenianej skargi w zakresie, w jakim jej autor domaga się stwierdzenia, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiła przewlekłość postępowania (art. 12 ust. 1 ustawy).

Zgodnie z art. 12 ust. 2 ustawy, uwzględniając skargę, sąd na żądanie skarżącego przyznaje od Skarbu Państwa, a w przypadku skargi na przewlekłość postępowania prowadzonego przez komornika – od komornika, sumę pieniężną w wysokości od 2.000 złotych do 20.000 złotych. Wypada dodać, że przyznanie odpowiedniej sumy pieniężnej na podstawie powołanego przepisu stanowi sankcję dla państwa za wadliwe zorganizowanie wymiaru sprawiedliwości oraz rekompensatę dla skarżącego za krzywdę moralną spowodowaną przewlekłością postępowania. Następuje ono w wysokości proporcjonalnej do wielkości zwłoki, jej przyczyn oraz dotkliwości dla skarżącego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 2006 r., III SPP 154/05, OSNP 2006 nr 21-22, poz. 342). Odpowiednia suma pieniężna pełni rolę swoistego zadośćuczynienia za stres i frustrację, spowodowane przewlekłością postępowania sądowego.

Skarżąca wniosła o zasądzenie na jej rzecz kwoty 2.167 zł. Sąd Najwyższy, po rozważeniu wszystkich okoliczności, jest zdania, że przedstawiony w skardze sposób wyliczenia tej kwoty jest w pełni uprawniony, wobec czego jest to kwota odpowiednia. Przyznając kwotę w takiej wysokości Sąd Najwyższy ma bowiem na względzie, że ostatecznie (biorąc równocześnie pod uwagę zapatrywania wyrażone w uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2014 r., III SPP 28/14), termin rozprawy apelacyjnej jest już wyznaczony i nieodległy, biorąc pod uwagę moment jego wyznaczenia.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy orzekł stosownie do art. 12 ust. 2-4 ustawy o skardze.